

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi adjunktów krajowych archiwów aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie o podwyższenie płacy.

Wysoki Sejmie!

Adjunkci krajowych archiwów aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie pp. Dr. Antoni Prochaska i Dr. Zbigniew Kniaziolucki wnieśli pod dniem 12. Grudnia 1885. do Wysokiego Sejmu petycę L. sejm. 669 o podwyższenie im płacy.

Uchwałą z dnia 22. Stycznia 1886 przekazał Wysoki Sejm petycę Wydziałowi krajowemu do zbadania i postawienia na przyszłej sessyi wniosków. Spełniając polecenie zawarte w tej uchwale, Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi niniejszem rezultat swych badań wraz z wnioskiem załatwienia prósy petentów.

Archiwa krajowe aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie objęte zostały w zarząd Reprezentacyi kraju na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. Sierpnia 1877., którą oraz ustanowiono etat osób i płac tych archiwów.

Według tego etatu personal archiwalny składa się:

1) z dwóch dyrektorów, jednego we Lwowie, drugiego w Krakowie, którzy pobierają stałą remuneracyę roczną, pierwszy 1.200 zł. drugi 1.000 w. a., bez prawa do emerytury i bez żadnych dodatków;

2) z dwóch adjunktów, jednego we Lwowie, drugiego w Krakowie, z których pierwszy pobiera 1.100 zł., drugi 900 zł. w. a. rocznej płacy a nadto obaj pobierają po 100 zł. dodatku aktywalnego i mają prawo do pięcioleci po 80 zł. w. a.;

3) z sześciu aplikantów o rocznem adjutum po 300 zł. w. a., z których czterej pracują w archiwum Lwowskiem, zaś dwaj w archiwum Krakowskiem.

W personalu archiwalnym jedynie tylko adjunkci są urzędnikami krajowymi i do nich mają zastosowanie wszystkie postanowienia ustawy służby krajowej i uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 3. Stycznia 1874. o uregulowaniu etatu i płac urzędników i sług Wydziału krajowego. Jakie zaś stanowisko zamierzano przeznaczyć adjunktom w gronie urzędników archiwalnych, o tem jasne powziąć można wyobrażenie z kwalifikacyi wymaganej od kandydatów na te posady, jak nie mniej z samego rodzaju przekazanych adjunktom czynności.

Z osnowy Art. IV. i V. wspomnianej uchwały o etacie wynika, że stronę naukową w pracach archiwalnych przedstawiać mają dyrektorowie i aplikanci.

Dyrektorem według brzmienia Art. IV. zostać może tylko historyk lub prawnik, który pracami swemi naukowemi w dziedzinie historii polskiej lub prawa polskiego złożył dowody, że czynnościami archiwalnemi zdoła kierować z umiejętną metodą i rozumieniem przedmiotu.

Dyrektor jest pośrednim kierownikiem archiwum, w szczególności zaś spoczywa w jego ręku prowadzenie indeksów i układanie ksiąg archiwalnych (Art. V.).

Na aplikantów przyjmowani będą tylko uczniowie uniwersytetów Lwowskiego i Krakowskiego oddający się studjom historycznym lub historyczno-prawniczym (Art. IV.)

Jeżeli się tym postanowieniom przeciwstawi ustępy traktujące o adjunktach, ukaże się, że w personalu archiwalnym przeznaczoną dla nich została rola wcale podrzędna, zakres działania przeważnie manipulacyjny. Od kandydatów na posady adjunktów wymaga uchwała sejmowa o etacie tylko świadectwa dojrzałości z ukończonego z dobrym skutkiem gimnazjum wyższego, a przeto mniej niż od aplikantów, którzy muszą być studentami uniwersytetu. Instrukcja zaś z dnia 15. Lutego 1878. L. 6.018 wydana przez Wydział krajowy na podstawie powyższej uchwały Wysokiego Sejmu wkłada na adjunktów obowiązki nie mające nic wspólnego z właściwą pracą archiwalną, obowiązek strzeżenia archiwum, dozoru osób korzystających z archiwum, prowadzenie dziennika podawczego, księgi doręczeń i t. p., wreszcie sporządzanie odpisów i wyciągów według instrukcji przez Dyrektora udzielonej.

Jestto zakres działania odpowiadający zupełnie służbie zwykłego urzędnika manipulacyjnego w którymkolwiek urzędzie.

Stosownie do tego zakresu wyznaczoną też została płaca, odpowiadająca mniej więcej Xtej randze urzędników państwowych (w Krakowie niższa od niej, we Lwowie cokolwiek wyższa), mniejsza w każdym razie od płacy najmłodszego kancelisty w Wydziale krajowym.

Tak się przedstawiają stosunki w intencji ustawodawcy i w brzmieniu ustawy. Wcale odmienną mają one jednakże postać w rzeczywistości, jaką ośmioletnia już praktyka wytworzyła.

O posady adjunktów archiwalnych ubiegali się i otrzymali je ludzie ze studjami uniwersyteckimi i stopniem akademickim, oddający się źródłowym badaniom dziejów, naukowej pracy na polu historii.

Ich przynęciły skromne posady adjunktów w archiwum, bo podają im możność ciągłego korzystania z nagromadzonych tam cennych materyałów i źródeł, bo praca archiwalna dogadza ich usposobieniu, odpowiada ich kierunkowi, jest główną podwaliną ich zawodu. Wydział krajowy dał tym kandydatom pierwszeństwo przed innymi, bo mogąc pozyskać dla archiwów ludzi mających oprócz wymaganej kwalifikacji jeszcze specjalne naukowe uzdolnienie do pracy archiwalnej, wahać się nie mógł w wyborze.

W ten sposób weszli w skład personalu archiwalnego pp. Dr. Karol Prochaska i Dr. Zbigniew Kniaziółucki, nominalnie jako urzędnicy do służby przeważnie manipulacyjnej, w rzeczywistości jako dzielne siły fachowe, którym znaczna, a w archiwum lwowskim przeważna część prac fachowych archiwalnych przypadła w udziale i którzy w tych fachowych pracach nieraz dyrektorów archiwów zastępować muszą. Dzięki tej, co prawda przypadkowej, obsadzie adjunktów mogła działalność archiwów zaraz od pierwszej chwili objęcia ich w zarząd Reprezentacji kraju rozwinąć się prawidłowo i skutecznie i doprowadzić archiwa już teraz do stanu, o jakim inaczej w tak krótkim stosunkowo czasie nawet marzyć by nie można.

Aleg. 1. i 2.

Załączone tu wykazy 1. i 2. prac dokonanych w obu archiwach od chwili ich reorganizacji świadczą wymownie o pracy personalu archiwalnego w ogólności, adjunktów zaś w szczególności, ich bowiem współudziałowi w pracy zawdzięczać należy, jak już wspomniano, te nader pomyślne rezultaty.

Lecz na tem nie ograniczają się korzyści, jakie wynikły z obsadzenia posad adjunktów siłami fachowo uzdolnionymi do pracy archiwalnej. Archiwa aktów grodzkich i ziemskich stały się u nas, jak to słusznie petenci w swej petycji podnoszą, praktyczną szkołą paleografii, której znajomość dla postępu badań historycznych jest nader ważną, a w tej szkole adjunkci są nauczycielami paleografii co roku lub co dwa lata zmieniających się aplikantów i innej młodzieży, która studjuje historię i pracuje w archiwach.

Z tem wszystkiem osoby zajmujące obecnie posady adjunktów pobierają płacę niższą od płacy najmłodszego kancelisty Wydziału krajowego, nie mając nadto żadnych widoków awansu oprócz trzech kwinkwieniów po 80 zł. w. a. rocznie.

Maximum płacy, którego adjunkt dosłużyć się może, jest we Lwowie 1.100 + 100 + 240 razem 1.440 zł. a. w., w Krakowie 900 + 100 + 240 razem 1.240 zł. w. a. Dla ludzi z kwalifikacją, jakiej uchwała o etacie wymaga, może być taka płaca wystarczającą, zwłaszcza, że najwyższego jej wymiaru dosłużyć się można w wieku stosunkowo dość wczesnym. Zresztą i wymagania stawiane adjunktom bez kwalifikacji są dość umiarkowane, może mniejsze od tych, jakim poddać się muszą urzędnicy manipulacyjni pracujący w innych urzędach a w szczególności także w Wydziale krajowym.

Ale ludzie naukowo i fachowo do pracy ściśle archiwalnej przysposobieni i do pracy tej używani, mają słuszny powód uważać tę płacę jako niedostateczne wynagrodzenie za swoją pracę.

Wstępując do służby w archiwach w charakterze adjunktów, poddali się oni wprowadzić warunkom etatu, i biorąc rzecz ze stanowiska ściśle prawnego możnaby ich żądanie podwyższenia płacy uznać za nieuzasadnione, volenti non fit injuria.

Wszelako z drugiej strony uwzględnić należy nadzwyczajne korzyści odniesione przez archiwa dzięki wyższej, naukowej kwalifikacji obecnych adjunktów, zważyć, że jest w interesie archiwów ludzi tego rodzaju zatrzymać na posadach, nie odmawiając im polepszenia losu, którego by inaczej może gdzie indziej szukać byli zniewoleni.

Z tych przyczyn Wydział krajowy w porozumieniu z Akademią umiejętności w Krakowie, której zdania zasięgnął, mniema, że obecnym adjunktom archiwów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie należałoby podwyższyć płace przyznaniem każdemu z nich dodatku osobistego, policzalnego do emerytury, w rocznej kwocie po 300 zł. w. a.

Wydział krajowy nie proponuje Wysokiemu Sejmowi stałego podwyższenia dotacyi adjunktów archiwalnych, nie widzi bowiem dostatecznego powodu, aby płace etatowe dopiero w r. 1877 uchwalone już teraz miały być zmieniane. Wydział krajowy uważa te płace za odpowiednie wymaganej kwalifikacji i pracy, a liczy się tylko z wyjątkową obsadą posad adjunktów, z wyjątkową tychże kwalifikacją i zasługami, którym też tylko w drodze wyjątkowej przyznane wynagrodzenie odpowiadać może. Z powodu, że dzisiejsze stanowisko adjunktów archiwalnych jest tylko wynikiem ich indywidualnej kwalifikacji, nie wymaganej ustawą, a więc ma cechy tylko przemijające i przypadkowe, nie uważa też Wydział krajowy za rzecz wskazaną przemawiać za żądaną przez petentów zmianą tytułu urzędowego adjunktów na więcej specjalny tytuł „kustoszów“, który bynajmniej nie odpowiadałby zakresowi czynności przywiązanemu do posady przez nich obecnie zajmowanej.

Wydział krajowy wnosi więc:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

1) Adjunktom krajowych archiwów grodzkich i ziemskich we Lwowie i w Krakowie pp. Dr. Antoniemu Prochasee i Dr. Zbigniewowi Kniaziołuckiemu przyznaje się począwszy od 1 stycznia 1887. dodatek osobisty do płacy w rocznej kwocie każdemu po 300 (trzysta) zł. w. a.

Dodatek ten wliczony będzie de emerytury.

2) Tytułem powyższego dodatku wstawianą będzie do budżetu krajowego począwszy od roku 1887 corocznie kwota 600 zł. w. a.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 9. Listopada 1886.

Przewodniczący i sprawozdawca

Oktaw Pietruski m. p.

Zastępca Marszałka krajowego.

Alegat 1. do sprawozdania L. W. kr. 52.453/86.

Wyciąg

ze sprawozdań Dyrekeyi krajowego archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie o postępie prac około uporządkowania ksiąg i indeksów archiwalnych.

W roku 1878. od 20. Października począwszy, uporządkowano według sprawozdania Dyrekeyi z 4. Stycznia 1879. r. akta grodzkie lwowskie od tomu 1—100. W czasie tym wydano 4 odpisy wierzytelne za które pobrano 12 zł. w. a.

W pierwszym półroczu za rok 1879. uporządkowano według sprawozdania Dyrekeyi z 15. Lipca 1879. dalsze tomy aktów grodu lwowskiego od t. 101—330, w drugim półroczu według sprawozdania Dyrekeyi z 13. Stycznia 1880. r. od t. 331—417. W roku tym 1879. uskuteczniiono 38 odpisów wierzytelnych i 108 wyciągów, za które według taksy pobrano 222 zł. w. a.

W pierwszym półroczu za rok 1880. uporządkowano według sprawozdania Dyrekeyi z 24. Lipca 1880. akta grodu lwowskiego t. 417—617, w drugim zaś według tegoż sprawozdania z dnia 13. Stycznia 1881. t. 617—663. W roku tym 1880. uskuteczniiono 37 odpisów wierzytelnych i 55 wyciągów, za które według taksy pobrano 222 zł. w. a.

W pierwszym półroczu za rok 1881. uporządkowano według sprawozdania Dyrekeyi z 10. Lipca 1881. akta grodu lwowskiego t. 664—738, w drugim zaś według sprawozdania z dnia 5. Stycznia 1882. r. t. 739—939, w roku tym 1881. uskuteczniiono 29 odpisów wierzytelnych i 140 wyciągów za które pobrano 251 zł. w. a.

W pierwszym półroczu za rok 1882. uporządkowano według sprawozdania Dyrekeyi z 1. Lipca 1882. r. akta grodzkie lwowskie od 939—959 tomu tudzież akta ziemskie lwowskie od 1—100 tomu, w drugim półroczu według sprawozdania z 8. Stycznia 1883. r. akta ziemskie lwowskie od 101—313, nadto podwojewódzkie od t. 1—6, jeden tom aktów gródeckich i jeden tom aktów samborskich. W roku tym 1882. uskuteczniiono 26 odpisów wierzytelnych i 242 wyciągów, za które pobrano 327 zł. w. a.

W pierwszym półroczu za rok 1883. uporządkowano według sprawozdania Dyrekeyi z 1. Lipca 1883. r. fascykuły aktów grodzkich lwowskich 1—3 tudzież akta ziemskie halickie t. 1—30; w drugim zaś dalsze ziemskie halickie fragmentarycznie zachowane od t. 30 — 73. W roku tym 1883. uskuteczniiono 33 odpisów i 47 wyciągów, za które pobrano taksy 158 zł. w. a.

W pierwszym półroczu za rok 1884. uporządkowano według sprawozdania Dyrekeyi z 2. Lipca t. r. fragmentarycznie zachowane akta ziemskie halickie od t. 73—90, w drugim zaś według takiegoż sprawozdania z 2. Stycznia 1885. t. 73—211 i 11 fascykułów tychże samych ksiąg, tudzież akta grodzkie halickie od t. 1—17. W roku tym 1884. uskuteczniiono 20 odpisów i 777 wyciągów, za które pobrano taksy 888 zł. w. a.

W pierwszym półroczu za rok 1885. uporządkowano dalsze księgi aktów grodzkich halickich od t. 17—107; w drugim półroczu według sprawozdania z 1. Stycznia 1886. r. od t. 107—160. W roku tym 1885. uskuteczniiono 16 odpisów wierzytelnych i 353 wyciągów, za które pobrano 405 zł. w. a.

W ubiegłym półroczu za rok 1886. uporządkowano według sprawozdania z 1. Lipca b. r. dalsze księgi aktów grodzkich halickich od t. 160—200.

Liczba zestawionych z aktów grodzkich i ziemskich oblat wynosi przeszło 10.000, a liczba oblat uskuteczniionych z ksiąg ziemskich i grodzkich halickich dosięga tejże samej wysokości.

Różnica liczebna co do opracowanych w ciągu półrocza ksiąg, jak Dyrekcya w swych sprawozdaniach (z 13. Stycznia 1880) wykazuje, pochodzi ztąd, że księgi grodzkie im bliższe naszym czasom tem liczniejsze zawierają oblaty i tem większe są co do objętości, tak że jedna księga sprawia przy spisywaniu kartek więcej roboty, aniżeli 10 ksiąg z czasów dawniejszych. Nadto zanotowano np. w sprawozdaniu Dyrekcji z 1. Lipca 1882. r. że niektóre księgi jak ziemskie lwowskie, a zarówno i będące w opracowaniu księgi grodzkie halickie są tylko fragmentarycznie zachowane, a więc przy ich uporządkowaniu napotyka się na trudności, która to okoliczność również tłumaczy różnicę liczebną uporządkowanych w ciągu jednego półrocza ksiąg.

W ogóle do pierwszego Stycznia b. r. uporządkowano i spisano oblaty ksiąg grodu

lwowskiego	959 tomów
Ziemi lwowskiej	313 "
podwojewódzkie	6 "
Gródeckie	1 "
Samborskie	1 "
fascykuły gr. lwowskiego	3 "
Ziemskie halickie	211 "
fascykuły tychże	11 "
Grodzkie halickie	200 "
Suma .	1.705 tomów.

Zestawił 26. Października 1886,

Dr. Antoni Prochaska

adjunkt krajowego archiwum.

Alegat 2. do sprawozdania L. W. kr. 52.453/86.

W Y K A Z

prac w archiwum krajowem aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie od chwili otwarcia archiwum krajowego do października 1886. r. dokonanych.

I) Zewnętrzne uporządkowanie i spisanie inwentarza wszystkich ksiąg archiwalnych wedle kategorii w księdze 168 stronic folio.

II) Rozszycie, rozgatunkowanie karta za kartą a następnie złożenie 337 najdawniejszych ksiąg sądu ziemskiego krakowskiego i powiatów doń należących Księskiego, Lelowskiego i Proszowskiego.

III) Ułożenie z 442 ksiąg „Wykazu kadencji“ czyli roków sądu ziemskiego krakowskiego wraz z powiatami w tabelach folio z dziewięcioma rubrykami. Wykaz ten stanowi obecnie volumen o 300 stronicach folio.

IV) Sporządzenie takiegoż wykazu z ksiąg grodzkich wszystkich kategorii a mianowicie: a) z 223 tomów oblat b) z 263 tomów dekretów i c) z 418 tomów inskrypcyj gr. Wykaz ten w tabelach in folio stanowi księgę o 160 stronicach.

V) Rozwiązanie dat średniowiecznych z wszystkich ksiąg (terminów) na kartkach (około 8.000 kartek) a następnie wpisanie tychże dat rozwiązanych w tekst ksiąg obok terminów kalendarza średniowiecznego.

VI) Rozszycie i złożenie na nowo karta za kartą ksiąg sprowadzonych z archiwum kraj. lwowskiego a mianowicie a) 14 ksiąg sądu ziemskiego Czehowskiego i Bieckiego b) 74 ksiąg grodzkich Bieckich i ksiąg supremi iuris Magdeburgiensis Bieensis.

VII) Spisanie i ułożenie alfabetycznego wykazu wszystkich miejscowości b. wojewodz. krakowskiego na podstawie ksiąg poborowych (łanowego i pogłównego) z XVII. wieku. Spis ten pierwotnie na kartkach, podaje nazwę miejscowości w brzmieniu i ortografii XVII. wieku z dodaniem przy każdej do jakiej parafii i do jakiego powiatu należy. Kartki te złożono obecnie w dwa tomy po 400 stronie i oprawiono w format języczkowy. Pracę tę podjęła Dyrekcyja jako materyał przygotowawczy do indeksu miejscowości wojewodz. krakowskiego z najdawniejszych ksiąg.

VIII) Spisanie i ułożenie alfabetycznego indeksu osób i miejscowości z ksiąg wszystkich kategoryj od r. 1381. do r. 1420. włącznie a więc 24 ksiąg (przeciętnie każda księga po 360 stron a zatem około 10.000 stron) na kartkach.

Kartki te w ilości około 200.000 alfabetycznie ułożone, mieszczą się w osobnej na ten cel zrobionej szafie z 90 szufladkami. Prace pod I. II. III. IV. V, dokonano w roku 1878. 1879. 1880. 1881. 1882. Prace zaś pod VI. VII. VIII. częściowo rozpoczęte przy i obok wymienionych w rubryce I—V. prowadzone były w latach 1882. 1883. 1884. 1885. i w roku bieżącym. Indeks kartkowy doprowadzono wprawdzie już przed rokiem do r. 1420. lecz ułożenie alfabetyczne (nie tylko wedle pierwszej ale i dalszych liter) zajęło przy takiej wielkiej ilości kartek przeszło rok cały ostatni.

IX. Nadto załatwiał urząd archiwalny czynności administracyjne, wynikające z korespondencyj, podań itd. władz lub osób prywatnych i wydawał w okresie wyżej wspomnianym odpisy wierzytelne aktów, wyciągi itd. o czem dokładnie w sprawozdaniach Dyrekcyi kwartalnych i półrocznych do Wysokiego Wydziału krajowego.

W Krakowie 24. Października 1886.

Dr. Zbigniew Kniaziolucki w. r.